

Wyprawkowy ból głowy

str. 2

Książka czy e-book?

str. 3

Zdrowa żywność w szkole

str. 4

Studia jeszcze czekają

str. 6-7



I znowu ta wyprawka



REKLAMA

Przedszkole Niepubliczne Krasnal
www.przedszkole-krasnal.olsztyn.pl
 ul. Kopernika 4, Olsztyn, tel. 89-527-44-66

NAJLEPSZE PRZEDSZKOLE W MIEŚCIE

- brak wpisowego, zniżki z tytułu Karty Dużej Rodziny
- pięć zajęć dodatkowych, w tym angielski każdego dnia około 1 h
- możliwość bezpłatnej rezerwacji miejsca dla dziecka poniżej 2,5 lat

**BYCIE NAJLEPSZYM DO CZEGOŚ ZOBOWIĄZUJE,
 U NAS TWOJE DZIECKO POCZUJE SIĘ NAJLEPIEJ.**

51515otba-a

Pójdzie do szkoły to wyjątkowy moment, którym pod koniec wakacji żyje cała rodzina, szczególnie, jeżeli chodzi o pierwszoklasistów. Każdego roku o tej porze wiele osób zadaje sobie pytania: jaki wybrać tornister, obuwie sportowe czy przybory?

Dobry tornister to podstawa

Na pewno należy wybrać dobry tornister z usztywnionym i wyprofilowanym tyłem, który będzie odpowiednio przylegał do pleców małego ucznia. W sklepach trwają promocje plecaków, które wydają się mieć takie usztywnienie. Uważajmy jednak i nie dajmy się wpuścić w przysłowiowe maliny, bo niektóre z nich raczej zaszkodzą niż pomogą w utrzymaniu właściwej postawy. Najlepiej kupić plecak z atestem. Wydać nieco więcej i być pew-

nym, że dany produkt jest właściwy. Inna sprawa to waga plecaka. Zgodnie z zaleceniami ekspertów zalecany plecak dziecka powinien ważyć maksymalnie 15 proc. wagi jego ciała. Jeżeli waży 30 kg, to jego plecak nie powinien przekraczać 4-5 kg.

Obuwie i ścieralny długopis

Oprócz plecaka najistotniejsze wydaje się być odpowiednie obuwie, również te na zmianę. To w nim nasze

Tornister, piórniki, sportowe obuwie, pojemnik na kanapki... To tylko niektóre elementy, które składają się na wyprawkę ucznia. Każdego roku pod koniec wakacji rodzice łapią się za portfel, bo ich pociecha idzie do szkoły.

dziecko będzie spędzało większość czasu. Musi być wygodne i odpowiednio dobrane i dodatkowo mieć jasną podeszwę, aby "nierysowało" szkolnych korytarzy. Co jeszcze? Z przyborów warto zwrócić uwagę na dobry, ścieralny długopis. W okresie, kiedy nasze dziecko będzie uczyło się pisać, po odstawieniu ołówka, taki właśnie przyrząd będzie najodpowiedniejszy.

A co z podręcznikami?

W roku szkolnym 2014/2015 bezpłatne książki i materiały ćwiczeniowe otrzymali uczniowie pierwszej klasy szkoły podstawowej. W nadchodzącym roku szkolnym

dostaną je również uczniowie drugiej i czwartej klasy szkoły podstawowej, a także uczniowie pierwszej klasy gimnazjum. Czwartoklasistom i uczniom pierwszych klas gimnazjów podręczniki i ćwiczenia kupi szkoła za pieniądze przekazane z Ministerstwa Edukacji Narodowej. Do 1 września 2017 roku darmowe podręczniki i

ćwiczenia dostaną uczniowie wszystkich klas szkół podstawowych i gimnazjów.

Wsparcie na wyprawkę

Mniej zamożne rodziny mogą składać wnioski o dofinansowanie na zakupy związane z wyprawką. Składając go, należy podać przeciętny miesięczny dochód na

członka rodziny za 2013 rok. Samo kryterium dochodowe obliczane jest na podstawie ustawy o świadczeniach rodzinnych. Aktualnie wynosi ono 547 zł na członka rodziny.

Tegoroczny program „Wyprawka szkolna” jest kontynuacją poprzednich, realizowanych przez MEN od 13 lat. Na jego realizację zaplanowano 51 mln zł.

W zależności od klasy wysokości dofinansowania wynosi od 225 zł do 445 zł, w przypadku zakupu podręczników do kształcenia specjalnego wysokość ta może sięgać nawet 770 zł.

Przykładowa wyprawka ucznia rozpoczynającego naukę:

- plecak;
- piórniki;
- długopisy (najlepiej ścieralne);
- ołówki (kilka twardości);
- kredki;
- flamastry;
- farby;
- zeszyty (w kratkę, linię oraz do nut);
- okładki na zeszyty;
- bloki (rysunkowy i techniczny);
- wycinanki;
- nożyczki;
- plastelina;
- linijka oraz ekierka;
- taśma klejąca oraz klej;
- obuwie oraz strój na WF;
- obuwie na zmianę;
- tekturowa teczka;
- pojemnik na drugie śniadanie oraz bidon.



**nowe, używane
 PODRĘCZNIKI
 skup sprzedaż**
OLSZTYN,
pl. Jedności Słowiańskiej 1
naprzeciwko WYSOKIEJ BRAMY
CH Jakub, II piętro, lok. 202
605-96-00-60
Działamy przez cały rok!

61150tba-a

**planeta
 wiedzy**
 nowy wymiar
 edukacji

dodatek przygotowują:
 specjaliści ds. reklamy:



Bożena
 Stępkowska
 tel.: 89/539 74 54
 b.stepkowska@gazetaolsztynska.pl



Krystyna
 Lichtarowicz
 tel.: 89/539 74 49
 k.lichtarowicz@gazetaolsztynska.pl

redakcja:



Wojciech
 Kosiewicz
 tel.: 89/539 75 78

kontakt: „Gazeta Olsztyńska”, ul. Tracka 5, 10-634 Olsztyn

reklama: tel.: 89/539 74 54

redakcja: tel.: 89/539 75 78

**GAZETA
 OLSZTYŃSKA.**

Książka elektroniczna czy papierowa?

Kiedyś książki kojarzyły się wyłącznie z papierem i drukiem. Nie można zapominać, że to, co nazywamy tradycyjną książką, jest jedynie nośnikiem tego, co jest najważniejsze, czyli treści. Od kilku lat coraz większą popularność zyskują czytniki e-booków. Czy książka elektroniczna wyprze tradycyjne wydania?

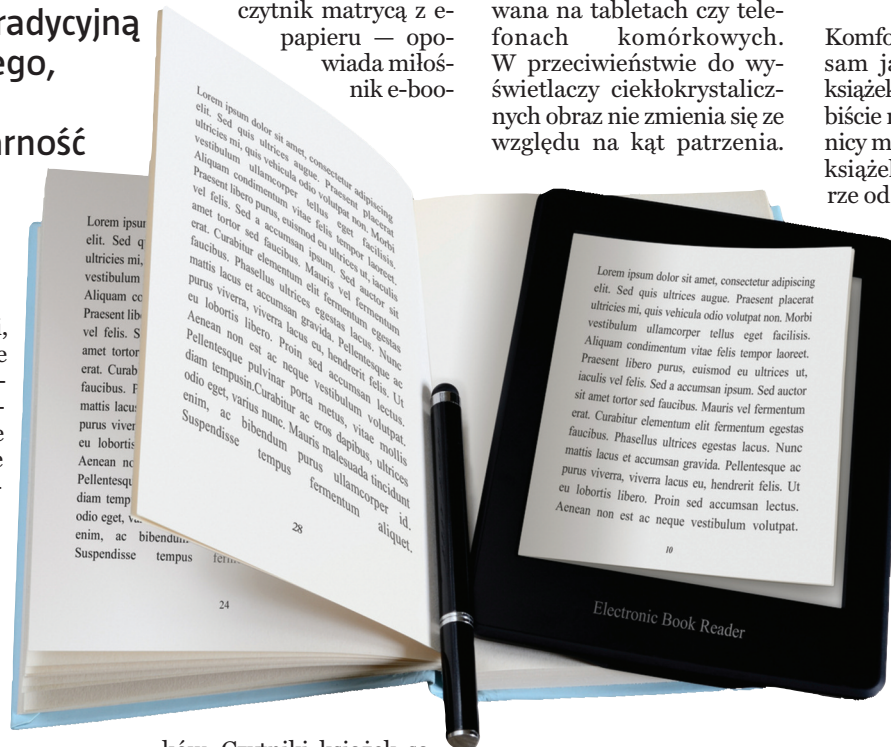
Jak dać e-booka w prezencie?

Wiele osób nie wyobraża sobie sytuacji zmiany tradycyjnej książki papierowej na jej elektroniczny odpowiednik. — Lubię zapach papieru, aromat druku i kleju drukarskiego — mówi Magdalena, która wzbrania się przed zakupem czytnika. Nadal woli kupować papierowe książki w księgarni i wypożyczać je w bibliotekach. To nie tylko przywiązanie do tradycji, ale również hobby. — Mam całe mnóstwo książek stojących na moich półkach. Wszystkie są poukładane według gatunków, a później alfabetycznie — opowiada Magdalena. Mówi o sobie, że jest bibliofilką i nie wyobra-

ża sobie sytuacji, w której pięknie wydane książki zastąpią pliki z tekstami. — To nie różni się od siebie. W przypadku wydań drukowanych mogę wybrać sobie czy chcę książkę w twardej oprawie, czy może w miękkiej. Poza tym jak miałabym dać e-booka w prezencie? Nagrałego na pamięć USB? Nie widzę tego — opowiada Magdalena.

Na pytanie o czytnik książek często słyszymy odpowiedź, że nie, „bo wolę zapach papieru” albo „lubię czuć książkę w dłoni”. Tak samo mówił kiedyś Paweł. — Mój pierwszy kontakt z elek-

tronicznymi książkami był na matrycy laptopa. To było na studiach. Później bez przekonania czytałem czasami na tablecie. Wszystko się zmieniło, kiedy kupiłem sobie czytnik matrycą z e-papieru — opowiada miłośnik e-booków.



ków. Czytniki książek są w Polsce coraz bardziej popularne. Za około 300 złotych możemy kupić już czytnik książek z matrycą wykonaną w technologii e-ink.

Czytniki to jest to!

E-ink to rewolucyjne rozwiązanie, dzięki któremu czytanie plików z książkami nig-

dy nie było tak łatwe. Zastosowane w czytnikach tego typu wyświetlacze sprawia, że czytanie w taki sposób tekstu nie obciąża naszych oczu jak ta sama czynność wykonywana na tabletach czy telefonach komórkowych. W przeciwieństwie do wyświetlaczy ciekłokrystalicznych obraz nie zmienia się ze względu na kąt patrzenia.

Komfort jest praktycznie taki sam jak w trakcie lektury książek papierowych. — Osobiście nie widzę większej różnicy między jakością czytania książek wydanych na papierze od tych, które czytam na swoim czytniku. Książka to tekst, a nie zapach papieru. Wszystkim podającym ten argument mogę powiedzieć, że szybko zapomną o tym jak pachnie papier, bo tak pochłonie ich lektura na czytniku — mówi Paweł.

Kupowanie książek elektronicznych to ogromne udogodnienie dla osób często wyjeżdżających w podróże.

W pamięci czytnika możemy pomieścić nawet setki książek, które nie ważą więcej niż przeciętny tablet. Poza tym czytniki są bardzo energooszczędne. — Swoją czytnik ładuję mniej więcej raz w miesiącu. To zupełnie inna jakość korzystania ze sprzętu elektronicznego w porównaniu z tabletami czy smartfonami — mówi Paweł. Do zakupu książek wystarczy nam jedynie dostęp do internetu i karta płatnicza. Lekturę, na jaką akurat mamy ochotę, możemy kupić o każdej porze dnia i w jakimkolwiek miejscu na świecie. — Dalej kupuję tradycyjne książki, ale zaledwie kilka rocznie. Więcej robię zakupów w internetowych księgarniach z e-bookami — mówi nam Paweł.

kraw

Przez zabawę do wiedzy Art School zaprasza

Szukacie żłobka, przedszkola lub podstawówki dla swojego dziecka? A może jesteście zainteresowani jego rehabilitacją lub zorganizowaniem mu zajęć dodatkowych? Od czwartku 27 sierpnia wybierzcie się na Dni Otwarte – Dni Adaptacyjne placówek Art School. Już od godz. 9 czekają na maluchy zajęcia capoeiry, baletu, tańca nowoczesnego, warsztaty teatralne, „Artschoolowy świat muzyki i tańca”, warsztaty kreatywne, gimnastyka korekcyjna, doświadczanie świata poprzez eksperymenty, „Artschoolowe savoir-vivre”, terapia logopedyczna, zajęcia ogólnorozwojowe, rehabilitacja na wesoło, dogoterapia, basen i robotyka. Coś dla siebie znajdą też młodzi lingwiści.

Czekają zajęcia z języka angielskiego, niemieckiego i hiszpańskiego. Do dyspozycji rodziców i dzieci będą też specjaliści: logopeda, oligofrenopeda, rehabilitant, pedagog, ortoptyk, pedagog, psy-

cholog, terapeuta integracji sensorycznej. W tym samym czasie mamy mogą skorzystać z zajęć w Art Dance, gdzie czeka na nie m.in. zumba, joga, trening funkcjonalny, zdrowy kregosłup czy plaski brzuch. Dni Otwarte – Dni Adaptacyjne odbywają się przy ul. Barczewskiego 1. Udział w zajęciach jest bezpłatny. **szk**



Fot. Grzegorz Czykwin

ZOSTAŃ NASZYM SŁUCHACZEM REKRUTACJA TRWA!

Czekają na Ciebie wolne miejsca w:

- Akademickim Liceum Ogólnokształcącym dla dorosłych
- Akademickim Studium Zawodowym (administracja, BHP i inne)

oraz w kolejnych edycjach kursów zawodowych, maturalnych, specjalistycznych, hobbyistycznych itp.

Zaufaj nam i przekrocz z nami granicę wiedzy!

- bez ukrytych opłat (poprawki, matura, zaświadczenia za darmo!)
- gwarancja trwania nauki (nie likwidujemy semestrów w trakcie roku)
- bez kartkówek, sprawdzianów, prac klasowych itp.
- brak limitu wiekowego (nie liczy się wiek, ale chęć)
- indywidualny dobór semestru (uwzględniamy wcześniejsze próby podjęcia nauki)

Już ponad 10 lat dzielimy się z Wami naszą wiedzą, doświadczeniem, jakością i zaangażowaniem. Przez ten czas mury naszej szkoły opuściło tysiące absolwentów, a jeszcze ciepłe miejsca w szkolnej ławce zapełniali kolejni adepci nauki.

Dowiedz się więcej:

ul. św. Wojciecha 3/3a, lok. 13 w Olsztynie
tel. 89 307 00 27, 504 535 896
www.akademickieszkoly.pl
www.aksakursy.info



Polub nas na Facebooku: www.facebook.com/AksaOlsztyn



Od września tylko zdrowa żywność

Koniec z batonikami, chipsami i innymi tuczącymi, niezdrowymi przekąskami w szkolnych sklepikach. Zgodnie z projektem rozporządzenia Ministra Zdrowia od pierwszego września uczniowie polskich szkół mają odżywiać się zdrowo. Co to oznacza w praktyce?

Według najnowszych badań Instytutu Żywności i Żywienia co piąty uczeń ma nadwagę, a polskie dzieci tyją najszybciej w Europie. Co więcej – Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ostrzega, że już teraz najwięcej ludzi na świecie umiera na choroby układu krążenia, spowodowane głównie otyłością. Dlatego projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia dotyczący zakazu „śmieciowego jedzenia” w szkołach jest bardzo istotny. Co dokładnie reguluje i jaka żywność powinna znaleźć się na półkach sklepiku szkolnego?

Do tej pory w kwestii doboru asortymentu do szkolnego sklepiku panowała zupełna dowolność, a same sklepiki przypominały miniatury supermarketów. Polska, wzorem innych krajów europejskich, wprowadza z pierwszym września przepisy regulujące żywienie w szkołach. Według projektu z półek sklepików znikną produkty tzw. „śmieciowe”, ze względu na wysoką zawartość cukru, tłuszczu czy soli. Właściciele sklepików często mylą żywność ekologiczną ze zdrowym żywieniem. Jako że żywność

ekologiczna kosztuje więcej, sklepikarze boją się, że uczniowie przestaną u nich kupować. Jednak wymogi rozporządzenia dotyczą jedynie wykluczenia pewnych produktów i dodania w ich miejsce innych, zdrowszych. Zdrowa żywność to niekoniecznie żywność ekologiczna. Może ona pochodzić z upraw ekologicznych, ale też konwencjonalnych – ważne jest to, żeby zapewniała prawidłowy rozwój i funkcjonowanie organizmu człowieka, zwłaszcza młodego.

Przede wszystkim trzeba się pozbyć fast-foodów, żupek instant, słonych przekąsek: chipsów, popcornu, paluszków, napojów owocowych z dodatkiem cukru i sztucznych barwników, napojów energetyzujących, słodkich przekąsek węglowodanowo-tłuszczowych: batoników, wafelków ze słodką masą itd. W to miejsce najlepiej wprowadzić pożywne kanapki z pełnoziarnistego pieczywa, jogurty z muesli, soki owocowe i warzywne 100%, musy owocowe, świeże lub suszone owoce, migdały, nasiona (np. pestki z dyni). Miejsce słonych chipsów mogą spokojnie zająć te warzywa, równie smaczne – np. z buraka, marchewki czy jabłka.

Odżywianie wpływa oczywiście na zdrowie, ale też na

wydajność umysłu i koncentrację dziecka na lekcji. Jeśli na przerwie uczeń zje pożywny, lekkostrawny posiłek, będzie bardziej skupiony i osiągnie tym samym lepsze wyniki w nauce. Dlatego tak ważne jest, żeby przez oferowanie mu w sklepiku zdrowych przekąsek odpowiednio go ukierunkować żywieniem. Jednak należy pamiętać,

że odpowiednia dieta to nie wszystko – żeby się prawidłowo rozwijać, dziecko powinno aktywnie uczestniczyć w zajęciach ruchowych w szkole i poza nią. Gra w piłkę z kolegami z klasy to nie tylko świetna zabawa, ale też wbrew pozorom ważny element zdrowego procesu wzrostu naszej pociechy.

jk

Wytyczne dla sklepiku szkolnego

(przygotowane na podstawie projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia z 16 czerwca 2015 r. w sprawie grup środków spożywczych przeznaczonych do sprzedaży dzieciom i młodzieży w jednostkach systemu oświaty oraz wymagań, jakie muszą spełniać środki spożywcze stosowane w ramach żywienia zbiorowego dzieci i młodzieży w tych jednostkach.)

1. NAPOJE:

Herbata, napary owocowe i kawa zbożowa: przygotowane na miejscu, bez cukru i słodzików; herbata może być podana z owocami, mlekiem lub miodem; niearomatyzowane napary owocowe można podawać z owocami lub miodem; kawę zbożową można podawać z mlekiem i miodem.

Woda: naturalna woda mineralna, źródłana i stółowa w opakowaniach jednostkowych.

Soki i przeciera: soki w opakowaniach o pojemności do 330 ml. Wszystkie soki, przeciera i musy o niskiej lub obniżonej zawartości soli. Soki warzywne i owocowo-warzywne, przeciera i musy bez dodatku cukru i słodzików.

Koktajle: owocowe, owocowo-warzywne i warzywne na bazie mleka, napoje zastępujące mleko, produkty mleczne lub produkty je zastępujące.

2. OWOCE I WARZYWA:

Owoce: surowe lub przetworzone, bez dodatku cukru, słodzików; gotowe do spożycia, w całości lub w porcjach, najlepiej w opakowaniach jednostkowych.

Warzywa: surowe lub przetworzone, bez dodatku cukru, słodzików; o niskiej lub obniżonej zawartości soli – wyjątek: warzywa kwaszone; gotowe do spożycia, w całości lub w porcjach, najlepiej w opakowaniach jednostkowych.

Suszone owoce i warzywa: bez dodatku cukru lub substancji słodzących, soli, tłuszczu; w opakowaniach jednostkowych, w porcji do 50 g.

3. PRODUKTY ZBOŻOWE:

Produkty śniadaniowe i inne, bez dodatku cukru i słodzików, o niskiej zawartości lub obniżonej zawartości soli.

4. MLEKO I ZAMIENNIKI:

Mleko bez dodatku cukru i słodzików. Napoje zastępujące mleko (sojowe, ryżowe, owsiane, kukurydziane, gryczane, orzechowe lub migdałowe) bez do-

datku cukru i słodzików, o niskiej lub o obniżonej zawartości soli.

5. PRODUKTY MLECZNE I ZAMIENNIKI:

Produkty mleczne (jogurt, kefir, maślanka, mleko zsiadłe, mleko acidofilne, serwatka, ser twarogowy, serek homogenizowany). O zawartości do 10 g cukru na 100 g/ml produktu. O zawartości do 10 g tłuszczu na 100 g/ml produkt. Bez dodatku słodzików.

Produkty je zastępujące (sojowe, ryżowe, owsiane, orzechowe lub migdałowe). O zawartości do 10 g cukru na 100 g/ml produktu. O zawartości do 10 g tłuszczu na 100 g/ml produkt. Bez dodatku słodzików.

6. KANAPKI:

Z pieczywa razowego, pełnoziarnistego lub bezglutnowego. Dozwolone dodatki: przetwory mięsne (do 10 g tłuszczu w 100 g), przetwory z ryb, jaja, ser (bez topionego), wyroby z nasion roślin strączkowych, orzechy i nasiona, olej, masło, margaryna miękka kubkowa niearomatyzowana lub ich mieszanki, zioła lub przyprawy niezawierające soli, warzywa, owoce.

Bez soli i sosów – wyjątek: ketchup przygotowany z nie mniej niż 120 g pomidorów na 100 g gotowego produktu.

7. SAŁATKI:

Na bazie warzyw i owoców. Dodatki: przetwory mięsne (do 10 g tłuszczu w 100 g), przetwory z ryb, jaja, ser (bez topionego), produkty mleczne, zbożowe, wyroby z nasion roślin strączkowych, suszone owoce i warzywa, orzechy i nasiona, olej, zioła i przyprawy niezawierające soli.

REKLAMA

CKZiU GIŻYCKO ZADZWOŃ! 87 428 20 12
www.ckziuug.pl

MOST DO PRZYSZŁOŚCI
Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii w Giżycku

MOS Giżycko

W roku szkolnym 2015/2016 prowadzi nabór do klasy 5 i 6 Szkoły Podstawowej oraz 1 i 2 klasy Gimnazjum. Ośrodek, w którym młodzież mająca trudności z dostosowaniem społecznym i nauką, nierzadko sobie z własnymi emocjami, tu znajdzie swoje miejsce.

REKLAMA



ul. Warszawska 105/4H, 10-701 Olsztyn
tel. 89 542 42 70, tel. kom. 600 800 139
e-mail: hello@osb.edu.pl, www.hello.olsztyn.pl

**Tylko teraz:
aż 65% rabatu dla przyjaciół**

**50% rabatu przy zapisach
indywidualnych**

**język angielski
język niemiecki**

Nie przegap swojej szansy

Promocja trwa do 24 września 2015

352915otbr-a

Kursy językowe – nie czekaj do września!

Warto inwestować w edukację naszych dzieci. Jest to inwestycja, która zwróci się za kilkanaście lat. Zapisując dzieci jeszcze w sierpniu, możemy liczyć na atrakcyjne warunki kursów językowych.

Koniec wakacji to idealny moment na zapisanie się do szkoły językowej. Dla najmłodszych koniec sierpnia to czas, kiedy jeszcze myślami są nad jeziorem, a nie w książkach. Jednak rodzice muszą myśleć o początku roku szkolnego. Jak co roku druga połowa ostatniego miesiąca wakacji to czas na przygotowanie wyprawki, ale warto sprawdzić również oferty szkół językowych i poszukać ciekawych promocji kursów języków obcych. Rynek szkół językowych jest naprawdę duży. Jest to idealna sytuacja dla osób chcących znaleźć najlepszą ofertę dla swojego malucha. Każda promocja to dodatkowe pieniądze w kieszeniach rodziców, które

można zainwestować w inne potrzeby pociech.

Oferty szkół językowych w okresie wakacyjnym są tańsze nawet do 20 proc. od cen, które oferowane są nowym klientom w trakcie trwania roku szkolnego. Poza tym wcześniejsze zapisanie dziecka na kurs to komfort przy wyborze lektorów i godzin zajęć. Jest to szczególnie ważne dla najmłodszych dzieci, bo dzięki temu nie będą musiały wracać wieczorami z zajęć pozalekcyjnych. Taki kurs językowy to też dla naszego dziecka okazja do zawierania nowych znajomości, ale żeby było mu rażniej, możemy zapisać je razem z jego dobrym kolegą ze szkolnej ławki.

Nikogo nie trzeba przekonywać do tego, że nauka języków obcych jest bardzo

Języków obcych warto uczyć się zawsze i w każdym wieku

Obecnie każdy etap szkoły kończy się egzaminem sprawdzającym, na którym pojawia się język obcy — czy to sprawdzian szóstoklasisty, gimnazjalny czy matura. Niestety, szkoła publiczna nie zawsze jest w stanie w pełni przygotować ucznia do swobodnego posługiwania się językiem obcym. Dlatego już teraz warto pomyśleć o tym i wybrać odpowiedni kurs przygotowujący do takich egzaminów. W naszej szkole programy takich kursów realizowane są zgodnie z wymogami Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej i mają na celu przygotowanie do egzaminu oraz utrwalenie i rozszerzenie wiedzy zdobytej w macierzystej placówce.

Dobra znajomość przynajmniej jednego języka np. angielskiego niesie za sobą same korzyści. Dziś niejedynym pracodawcą wymaga dobrej znajomości języka obcego na co dzień. Znając język, nie tylko ma się większe możliwości na rynku pracy, ale także nie mamy problemu w swobodnym korzystaniu z internetu, rozumiemy teksty piosenek czy oglądamy międzynarodowe stacje telewizyjne i filmy bez lektora. Podczas wyjazdów zagranicznych czujemy się pewniej i swobodniej, ponieważ potrafimy się porozumieć. A przy okazji możemy nawiązywać ciekawe znajomości. Mając świadomość powyższych zalet, należy już dziś pomyśleć o przyszłości naszych dzieci, a także o własnym rozwoju i wybrać odpowiedni kurs. W naukę języków obcych zawsze warto inwestować, bo na naukę nigdy nie jest za późno.

Adam Ziomek – Dyrektor Szkoły Językowej Hello

ważna. Oczywiście jest, że żyjemy w świecie, w którym jest coraz mniej ograniczeń związanych z możliwością nauki w innych krajach. Nasz siedmioletni syn spokojnie za 12 lat może zacząć studia w Berlinie, Londynie czy Rzy-

mie. Jedyną barierą dla niego będzie znajomość konkretnego języka. Reszta zależy powinna jedynie od jego zdolności. Nasz decyzja o posłaniu pociechy na lekcje języka obcego może okazać się kluczowa dla jego przyszłości. **kraw**

REKLAMA

Rodzaj inteligencji a nauka języka

— Większość ludzi uważa, że trudno jest nauczyć się języka obcego. Na szczęście nie jest to prawda — mówią eksperci EMPIK SCHOOL. Wprawdzie nie ma jednej cudownej metody uczenia się języka obcego, ale może to stać się wielką przygodą oraz niezwykle przyjemnością. Przede wszystkim należy zdać sobie sprawę z tego, że nauka języka jest procesem, którego trwanie zależy od indywidualnych upodobań oraz predyspozycji uczącego się. Dlatego tak ważna jest indywidualizacja procesu nauczania.

— Nowoczesna metodyka zakłada, podążając za teorią „Ośmiu Inteligencji Gardniera”, że każdy człowiek posiada kilka rodzajów inteligencji, z jedną lub dwiema dominującymi — mówią lektorzy EMPIK SCHOOL. — Od naszego rodzaju inteligencji zależy styl uczenia się. Są trzy rodzaje uczniów: wzrokowcy, słuchowcy i kinestetycy.

Najprościej rzecz ujmując, wzrokowcy potrzebują obrazów, wizualizacji, „widzenia” rzeczy. Słuchowcy są wrażliwi na ton, melodię języka, „słyszenie” rzeczy. Natomiast kinestetycy potrzebują ruchu lub nawet wyobrażenia ruchu. Tak naprawdę każdy z nas ma wszystkich tych cech po trochu. Aczkolwiek, zawsze jest jakaś cecha dominująca. Aby nauka języka stała się zarówno cudownym i pożytecznym doświadczeniem, jak i wspianą zabawą i przygodą, ważne jest, aby lektor miał świadomość stylów uczenia się swoich słuchaczy. Mądry i kreatywny lektor tak prowadzi zajęcia, aby każdy uczestnik używał języka nauczanego już od pierwszych chwil oraz opuszczał zajęcia z poczuciem spełnienia i zaspokojenia, także emocjonalnego.

Zapisz dziecko na kurs językowy

**Zaufaj ekspertom
w nauczaniu dzieci**

**Odbierz
plecak
w prezencie!**



Olsztyn
ul. 1 Maja 18/19, I piętro
tel. 695 213 775



empik school

*Promocja jest limitowana i trwa od 01.08.2015 r. do 30.09.2015 r. lub do wyczerpania zapasów. Organizatorem promocji jest Learning Systems Poland S.A. Regulamin Promocji dostępny jest w szkołach oraz na http://www.empikschool.com/pl/pdf/KLE_2015_VFS.pdf.

52715otb-a

REKLAMA

FLORYSTYKA

Styszateś!?
BEZPŁATNE
SZKOŁY
dla dorosłych!

facebook.com/cosinus.olsztyn

COSINUS

ZAPISY DO SZKOŁY: Olsztyn | Plac Jedności Słowiańskiej 1 I piętro (CH Jakub) ☎ 89 541 50 11

3535150TBR-a -A

Jest taki zawód

Cenisz przyrodę i lubisz otaczać się kwiatami?
Masz ukończoną szkołę średnią i zastanawiasz się, co dalej?
Może zainspiruje cię florystyka?

To oferta również dla tych, którzy nie mają zdanego egzaminu maturalnego. Nauka w szkole trwa zaledwie rok, a już w drugim semestrze słuchacze mogą przystąpić do egzaminu potwierdzającego kwalifikację zawodową przeprowadzanego przez OKE. W trakcie nauki słuchacze odbywają również praktyki zawodowe. Na zajęciach poznają rośliny, rozwijają wrażliwość i wyobraźnię plastyczną oraz tworzą kompozycje i dekoracje z kwiatów zarówno żywych, jak i suszonych.

Mając zawód florysty w kieszeni możesz pracować w kwiaciarniach, firmach organizujących wystroje na przyjęcia, salonach florystycznych oraz prowadzić własną działalność gospodarczą świadczącą usługi z zakresu aranżacji wnętrz i ogrodów.

REKLAMA

**PAŃSTWOWA
WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA**
w Ciechanowie i Mławie

BEZPŁATNIE BLISKO SOLIDNIE

**NOWY KIERUNEK
BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE**

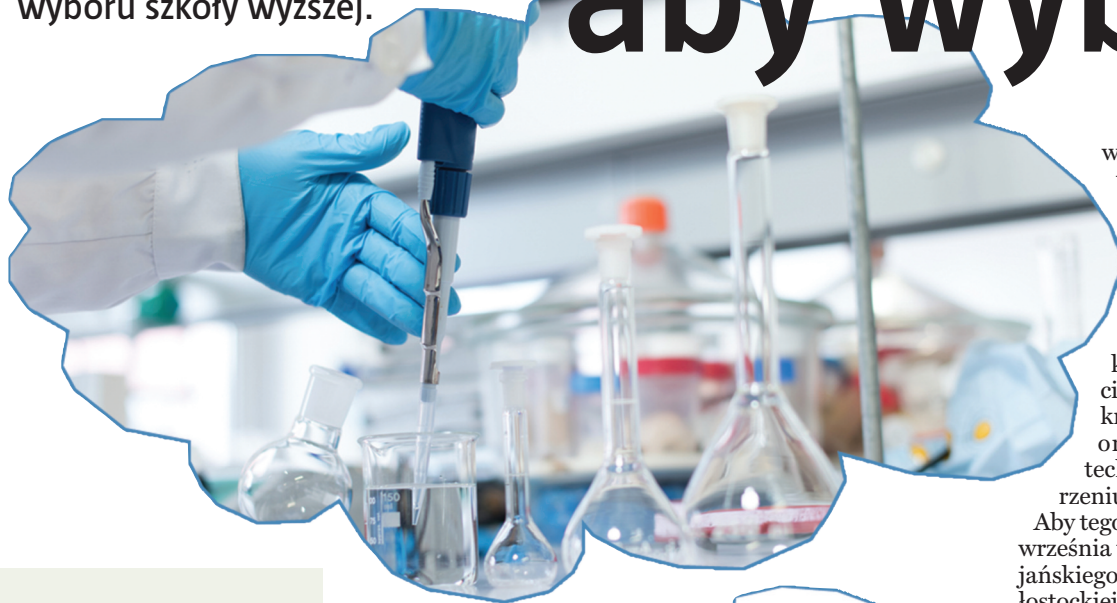
- ◆ EKONOMIA
- ◆ INFORMATYKA
- ◆ INŻYNIERIA ŚRODOWISKA
- ◆ MECHANIKA I BUDOWA MASZYN
- ◆ ROLNICTWO
- ◆ PEDAGOGIKA
- ◆ PIEŁĘGNIARSTWO
- ◆ DZIENNIKARSTWO
I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA
- ◆ ELEKTRONIKA
I TELEKOMUNIKACJA

www.pwszciechanow.edu.pl

Ciechanów, ul. Narutowicza 9, tel. 23 672 62 00
Mława, ul. Warszawska 52, tel. 23 654 98 08

362150TBA-A -K

Wczoraj odbyły się maturalne egzaminy poprawkowe z części pisemnej, natomiast jeszcze do końca tygodnia będą trwały egzaminy poprawkowe z części ustnej. Ci, którzy je zdadzą, w ciągu najbliższych dni podejmą ostateczną decyzję co do wyboru szkoły wyższej.



Ostatni aby wybrać

w kategorii Innovation, a kiedy rozpoczęli pracę nad e-motion, byli dopiero na pierwszym roku studiów. Biorąc udział w tego typu konkursach, studenci mogą wykazać się kreatywnością, pasją oraz znajomością technologii przy tworzeniu chociażby gier.

Aby tego było mało, już 5 i 6 września twórcy łazika marsjańskiego z Politechniki Białostockiej wystartują w European Robot Challenge w Podzamczu koło Kielc. Zmierzą się tam z blisko czterdziestoma drużynami studentkimi z dwunastu krajów.

— Zadaniem zespołów jest skonstruowanie robo-

Tysiące absolwentów, którzy w ciągu ostatnich lat ukończyli szkoły wyższe w naszym kraju, doskonale wiedzą, co to znaczy wybór odpowiedniego kierunku studiów. Ci, którzy je aktualnie wybierają, mogą się przyjrzeć i zaobserwować, które z wyborów ich poprzedników okazały się trafne, a które nie. Jakże studia więc wybrać?

Na fali są ostatnio kierunki techniczne. I nie ma co się dziwić. To one dają większe szanse na zdobycie zawodu w czasach, w których następuje automatyzacja i komputeryzacja życia. Dobrze, jeżeli oprócz samych zajęć studenci angażować się będą w różne projekty oraz konkursy. Pomogą one zapewne poszerzyć ich horyzonty.

Roboty i łaziki marsjańskie

Przykładem uczelni, która to umożliwia, jest Politechnika Białostocka. W tegorocznym konkursie ImagineCup Poland 2015 wzięły udział aż dwa zespoły reprezentujące uczelnię. Jedna drużyna wymyśliła Phobosa — robota, dzięki któremu dzieci mogą uczyć się programowania. W ten sposób wygrała krajowy finał w kategorii Word Citizenship. Druga drużyna wymyśliła z kolei e-motion — system, który pomaga użytkownikowi w realizowaniu własnych postanowień... Twórcy tego elektronicznego coacha znaleźli się w TOP 5



dzwonek, studia

ta, który będzie rywalizował w symulowanych zadaniach marsjańskich, czyli nawigacyjnych geologicznych oraz terenowych. Zawodom towarzyszy Piknik Naukowo-Technologiczny, podczas którego firmy oraz instytucje prezentują najnowsze osiągnięcia w dziedzinie nauki i techniki — mówią o zawodach organizatorzy.



Zapytać rodzinę i przyjaciół

Widać więc, jak istotna jest międzynarodowa współpraca studentów, podczas której mogą oni dzielić się doświadczeniami. Wiedzą o tym dobrze również pracownicy mniejszych ośrodków naukowych, które również mogą działać prężnie. Tu przykładem jest Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Ciechanowie, która nastawiona jest na kształcenie interdyscyplinarne i zarazem zindywidualizowane, ukierunkowane na studenta. Uczelnia ta współpracuje nie tylko z zagranicznymi uczniami, ale również z zagranicznymi firmami. Praktyki można odbyć między innymi w Austrii. Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że żadne studia nie zagwarantują nam pracy, jeżeli dopiero je ukończyliśmy, a zdobyty przez nas zawód nie idzie w parze z naszymi zainteresowaniami i pasją. Sięgamy więc

pamięcią wstecz i przyjrzymy się sobie. Jakie przedmioty szły nam najlepiej w szkole, a od jakich stronieliśmy. Co lubiliśmy robić, a czego nie? A może jeszcze szukamy swojego miejsca i potrzebujemy więcej czasu?

W kwestii wyboru kierunku studiów warto poradzić się rodziny i przyjaciół. To oni znają nas najlepiej, widzą nasze mocne i słabsze strony. Może odpowiedzą nam kierunek, o którym sami byśmy nawet nie pomyśleli? Wybierając dane studia, warto mieć też alternatywę, jakieś wyjście awaryjne. Bo co wówczas, jeżeli nam się nie powiedzie?

I jeszcze jedno. Nasze decyzje nie są nieodwracalne. Jeśli nie pójdziemy na studia, to nie przekonamy się, jak właściwie wygląda. Jeżeli dany kierunek nam się nie spodoba, możemy go przecież zmienić.

A co z tymi, którzy nie wybierają się na studia?

Sytuacje mogą być różne, jak to w życiu. Ci, którzy nie zdadzą matury, aby uzupełnić zawód, zawsze mogą wybrać szkołę policealną. Nauka w nich może trwać dwa lata lub nawet jeden rok. W ten sposób szybciej można się usamodzielnąć. Pójście do takiej szkoły to również danie sobie czasu, jeżeli nie wiemy jaki kierunek studiów wybrać, na zastanowienie się co do swojej przyszłości. Zdarzają się i przypadki, kiedy studenci wybierają szkołę policealną, aby szybciej mieć

coś do powiedzenia na rynku pracy.

Jakie więc kierunki mamy do wyboru? Na pewno na rynku wzięcie będą miały: technik informatyki, technik rachunkowości, teleinformatyk czy opiekun medyczny. W naszym regionie warto zastanowić się nad wyborem chociażby technika turystyki wiejskiej, bo Warmia i Mazury stają się coraz bardziej popularne turystycznie.

Wybierając szkołę, w której będziemy się kształcić, należy sprawdzić, czy posiada ona wykwalifikowaną kadrę. Ważnym argumentem ułatwiającym podjęcie decyzji będą przestronne sale wykładowe oraz dostępne środki dydaktyczne. Należy

REKLAMA



Studium Pracowników
Medycznych i Społecznych

**W roku szkolnym 2015/2016
prowadzimy nabór na kierunki:**

- Asystentka stomatologiczna
- Higienistka stomatologiczna
- Technik dentystyczny
- Ortoptystka
- Protetyk słuchu
- Technik masażysta

➤ **PRAKTYCZNA NAUKA ZAWODU
W SPECJALISTYCZNYCH PLACÓWKACH MEDYCZNYCH**

➤ **ZAJĘCIA W MAŁYCH GRUPACH**

➤ **DODATKOWE KURSY I SZKOLENIA**

➤ **PLAN ZAJĘĆ DOSTOSOWANY
DO OSÓB PRACUJĄCYCH**

➤ **CZESNE OD 0 ZŁ**

➤ **PRACA DLA ABSOLWENTÓW
W KRAJU I ZA GRANICĄ**

➤ **ZAROBKI DO 5000 ZŁ**



Olsztyn, ul. Kętrzyńskiego 10
infolinia: +48 510 036 706
e-mail: info@szkolymedyczne.eu

www.szkolymedyczne.eu

3388150tbr-a -A

REKLAMA

Politechnika
Białostocka

**UCZELNIA
KOSMICZNYCH
MOŻLIWOŚCI**

**7 wydziałów
27 kierunków
studiów I stopnia
17 kierunków
studiów II stopnia**

**DOŁĄCZ
DO NAS**

www.pb.edu.pl



3408150TBR-a -A



MOST W PRZYSZŁOŚĆ

Już we wrześniu 2015 roku w Giżycku rusza pierwszy na Warmii i Mazurach Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii (MOS).

— Przyjmujemy uczniów z klas 5 i 6 szkoły podstawowej oraz z gimnazjum — mówi Anna Brzozowska-Futyma z ośrodka.

W miejscu tym będzie można korzystać z indywidualnych rozmów z psychologiem, doradcą zawodowym oraz innymi specjalistami.

Ośrodek socjoterapii to miejsce, w którym młodzież

wymagająca specjalnej organizacji nauki, mająca trudności z dostosowaniem społecznym czy nieradząca sobie z własnymi emocjami, znajdzie swoje miejsce.

W ośrodku oprócz obowiązkowych zajęć edukacyjnych będą organizowane zajęcia dodatkowe, rekreacyjno-sportowe czy socjoterapeutyczne.

— Decyzję o pobycie dziecka w MOS podejmują rodzice — mówi Anna Brzozowska-Futyma. — Najpierw muszą uzyskać orzeczenie z poradni psychologiczno-pedagogicznej o potrzebie kształcenia specjalnego ze względu na niedostosowanie społeczne lub zagrożenie niedostosowaniem społecznym, a następnie złożyć wniosek do starostwa

powiatowego właściwego dla miejsca zamieszkania dziecka. Pobyt dziecka w ośrodku jest ściśle związany ze współpracą z rodzicami. Ideą Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii jest pomoc dziecku i rodzicom w odnalezieniu właściwej komunikacji, wsparcie dziecka w nabywaniu i kształtowaniu postaw i nawyków ułatwiających dalsze funkcjonowanie w samodzielnym życiu.

Zapisy do Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Giżycku trwają. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 87428 20 12 lub osobiście: ul. Smętka 5, Giżycko.

Drukarka 3D z 1700 klocków Lego

Młodszy oraz nieco starsi wiedzą, że z klocków Lego można wyczarować wiele, ale żeby drukarkę 3D?

Na pomysł, aby skonstruować drukarkę 3D, wpadł absolwent Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie — Piotr Palczewski. Oryginalna drukarka była jego pracą dyplomową.

Młody inżynier zużył 1700 popularnych klocków. Sam komputer sterujący pracą drukarki pochodził z serii Lego przeznaczonej dla młodych robotyków. Tylko głowica podająca materiał jest z „zewnątrz”.

Drukarka ma 35 cm wysokości i 26 cm szerokości. Chociaż swoją precyznością nie dorównuje drukarkom profesjonalnym i przy jej pomocy można drukować raczej przedmioty

ozdobne, a nie użytkowe, to i tak konstrukcja ta zasługuje na uznanie.

Piotr Palczewski chciał pokazać w ten sposób, że technologia druku 3D nie jest taka „kosmiczna” i jest osiągalna przy użyciu powszechnie dostępnej elektroniki.

Skąd pomysł na taką pracę dyplomową?

Okazuje się, że absolwent AGH od dzieciństwa lubił układać popularne klocki. Kiedy poszedł na studia, postanowił „ożywić” klocki przy użyciu nowoczesnej technologii. Skonstruował autonomicznego robota czy

biletomat, który potrafił nawet weryfikować autentyczność banknotów.

Wracając do młodego konstruktora, warto docenić również promotora jego pracy, który przyklasnął jego pomysłowi.

Przed obiecującym absolwentem jeszcze studia magisterskie. Już zapowiedział, że kolejnym razem skonstruuje prawdziwą drukarkę 3D z rozbudowaną elektroniką.



Dokumenty uratowane ze śmietnika

Doktorant brytyjskiego The Open University uratował publikacje polskich astronomów, które... wylądowały na londyńskim śmietniku.

Pochodzący z Polski doktorant brytyjskiego The Open University —

Jakub Bochiński ocalił dokumenty polskich astronomów sprzed kilkunastu lat. Na śmietnik wyrzuciło je Królewskie Obserwatorium Astronomiczne w Greenwich. Młody naukowiec przy przebieganiu stosu wyrzucanych papierów spędził wiele godzin. W ten sposób ocalił oko-

ło 20 kg dokumentów. Należą do nich m.in. czasopisma z publikacjami polskich astronomów od lat 30. do lat 60. ubiegłego wieku. Wśród dokumentów jest również okólnik Obserwatorium Uniwersytetu Warszawskiego z 1945 roku z opisem jego zniszczenia przez Niemców w czasie powstania warszawskiego.

Dokumentami zainteresowali się wybitni polscy naukowcy: prof. Andrzej Udalski — dyrektor Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu Warszawskiego i prof. Jarosław Włodarczyk z Instytutu Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk. Uznali oni, że najlepiej przekazać je Bibliotece Narodowej.

Bliźniacza Ziemia istnieje naprawdę...

Naukowcy wiele czasu spędzają na poszukiwaniu planet ziemopodobnych. Nawet wysłano w kosmos specjalny teleskop, który poszukuje planet podobnych do Ziemi. Niektórzy z nich twierdzą, że takich planet jak Ziemia było w naszym układzie słonecznym więcej.

Odkryta niedawno przez teleskop Kepler planeta ma być kolejną bliźniaczą podobną do Ziemi. Ponieważ została dostrzeżona przez teleskop, nadano jej nazwę Kepler 452b. Planeta ta okrąża podobną do słońca gwiazdę, dzięki czemu warunki atmosferyczne mają być tam wystarczające, aby przetrwało życie. Niestety, nie da się tego łatwo potwierdzić, bo dzieli nas od niej 1400 lat świetlnych.

Wspomniany teleskop krąży po orbicie wokółsłonecznej

i przeznaczony jest specjalnie do poszukiwania planet podobnych do Ziemi, a zatem mogących dawać nadzieję na ich zamieszkanie. Kepler rozpoczął swoją misję w maju 2009 roku i do tej pory udało mu się zidentyfikować ponad 4 tysiące planet znajdujących się w ekosferze. To obszar przestrzeni kosmicznej, gdzie panują warunki umożliwiające przetrwanie. Teleskop Kepler poszukuje takich planet, na których powierzchnia nie wyparuje ani nie zamarznie. Takie

odkrycia dają nadzieję na odnalezienie obcych cywilizacji.

Odkrycie „bliźniaczej Ziemi” rozpoczęło debatę o istnieniu obcego życia na planecie Kepler 452b. W sprawie sensacyjnego odkrycia zabrał głos m.in. dyrektor watykańskiego Obserwatorium Astronomicznego — Jose Gabriel Funes. Naukowiec podkreśla, że Watykan z radością przyjął informację o istnieniu „drugiej Ziemi” i dodaje, że występowanie tam inteligentnego życia jest wielce prawdopodobne.

Czy nie ma jednak konfliktu między nauką Kościoła a istnieniem życia pozaziemskiego? Jose Gabriel Funes wyjaśnia, że religia chrześcijańska głosi o różnorodności istnień i dodaje, że nie można mówić jedynie o „drugim Jezusie”. Sugeruje, że Bóg mógł stworzyć podobną do Ziemi planetę, na której istnieje życie. Nie oznacza to jednak, że istnieje drugi Jezus. Dyrektor obserwatorium uważa, że badania nad istnieniem obcego życia pomagają w lepszym rozumieniu samego siebie. Dlatego religia i nauka powinny wzajemnie się uzupełniać.

